

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego A. O.

reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową K. Ż.

przeciwko T. O.

o alimenty

1. zasądza alimenty od pozwanego T. O. na rzecz jego małoletniego syna A. O. urodzonego (...) w kwotach po 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych miesięcznie za okres od 12 maja 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku, a poczynając od 1 stycznia 2017 roku w kwotach po 2000 (dwa tysiące) złotych miesięcznie płatne do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego K. Ż. do dnia 10-go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. kosztami postępowania obciąża pozwanego T. O. i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej;
4. zasądza od pozwanego T. O. na rzecz K. Ż., jako przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda kwotę 4800 (cztery tysiące osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
5. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

K. Ż. jako matka i przedstawicielka ustawowa małoletniego **A. O.** (2 lata) wniosła 12 maja 2016r. do tutejszego Sądu pozew przeciwko ojcu małoletniego T. O. o zasądzenie na rzecz dziecka alimentów w kwocie 3.600 zł miesięcznie, płatnych do jej rąk do dnia 10-go dnia każdego miesiąca z góry , z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wskazano, że małoletni powód pozostaje w chwili obecnej pod opieką matki. Pozwany nie mieszka z nimi od marca 2016 roku, zaś w czasie gdy zamieszkiwali wspólnie, partycypował w kosztach utrzymania syna jedynie w niewielkim stopniu. Dalej wskazano, iż małoletni powód cierpi na silną alergię, a także naczyniowe i uczuleniowe zapalenie błony śluzowej nosa i dychawicę oskrzelową, z uwagi na które wymaga stałej opieki matki oraz inhalacji, zaś w okresie wiosenno-letnim winien jak najwięcej czasu spędzać nad morzem. Podniesiono również, iż małoletni powód jest uczulony na jajko kurze i białko kurze, w związku z czym nie może spożywać normalnych odżywek dla niemowląt, musi być karmiony piersią i jedynie uzupełniająco odżywką B. P.; ma wrażliwą skórę, do której pielęgnacji wymagane są emolienty i maści sterydowe. W czasie, gdy jest zdrowy, uczęszcza na zajęcia adaptacyjne do żłobka (średnio 40 godzin miesięcznie), podczas których obecna jest matka, gotowa w każdej chwili zabrać dziecko ze żłobka. Matka małoletniego powoda korzysta

również z samochodu należącego do jej matki i płaci za benzynę. W ocenie strony powodowej koszty utrzymania małoletniego dziecka stron to 4.400 zł miesięcznie, na co składa się: czynsz – 270 zł, opłaty za Internet i telefon – 50 zł, energia elektryczna – 43 zł, chesne za pobyt w żłobku – 495 zł, ubranie i obuwie – 300 zł, leki i odżywki – 480 zł, zabawki – 100 zł, kosmetyki – 150 zł, paliwo do samochodu – 200 zł, jedzenie – 900 zł, pieluchy – 160 zł, wakacje letnie i zimowe – 500 zł (6000 zł rocznie). Natomiast pozwany łoży na utrzymanie syna jedynie 600 zł miesięcznie. W odniesieniu do jego możliwości finansowych wskazano, że pozwany jest inżynierem instalacji sanitarnych, sanitarnych jego możliwości zarobkowe kształtują się na poziomie co najmniej 6000-7000 zł miesięcznie. Według wiedzy przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda, pozwany jest zobowiązany do alimentów na rzecz córki w wysokości 950 zł miesięcznie, jest właścicielem dwóch samochodów oraz nieruchomości o powierzchni 1100 m², ponadto uzyskał z tytułu zachowku kwotę 1.300.000 zł. Z kolei matka małoletniego powoda do chwili jego urodzenia pracowała, otrzymując wynagrodzenie w kwocie ok. 4.000 zł netto, do końca stycznia 2016 roku otrzymywała zasiłek macierzyński, jednak obecnie jest bezrobotna, zaś z uwagi na wiek i stan zdrowia dziecka nie jest w stanie podjąć zatrudnienia. Z tego też powodu wskazano w pozwie, iż koszty utrzymania małoletniego powoda winien w całości ponosić pozwany. Na rozprawie w dniu 17.01.2017r. strona powodowa ograniczyła żądanie alimentów do kwoty 2.800 złotych miesięcznie od daty wniesienia powództwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany **T. O.** uznał powództwo do kwoty 800 złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że jego zdaniem rzeczywisty miesięczny koszt utrzymania syna to kwota 1.600 złotych, nadto zabiera na weekendy syna do siebie ponosząc w tym czasie także koszty jego utrzymania.

Na czas trwania postępowania pozwany na podstawie postanowienia zabezpieczającego z dnia 18 lipca 2016 roku płacił na rzecz małoletniego powoda kwotę 1.500 złotych miesięcznie.

W ramach ugody na rozprawie w dniu 17.01.2017r. pozwany proponował kwotę 1.200 złotych miesięcznie. Do zawarcia ugody jednak nie doszło.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Małoletni **A. O.** ur. (...) ma obecnie 2 lata, jest synem **K. Ż.** i **T. O.**. Mieszka z matką **K. Ż.** i jest pod jej opieką.

Na zaspokojenie usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka miesięcznie potrzeba około 3.000 złotych w tym :

--1.400 złotych na pokrycie kosztów żłobka prywatnego (...) (małoletni nie miał szans na żłobek państwowy, był na 180 miejscu na liście zapisanych dzieci czekających w kolejce),

--600 złotych na wyżywienie, z uwzględnieniem, iż dziecko jest na diecie,

--300 zł. koszty mieszkaniowe,

--500 zł. ubrania, buty, kosmetyki, pieluchy,

--200 zł. inne potrzeby, leki, zabawki, rozrywka i wypoczynek.

K. Ż. ma 29 lat, jest panną, ma tylko jedno : dziecko małoletniego **A. O.**. **K. Ż.** pracuje jako kierownik serwisu klimatyzacji i zarabia miesięcznie ok. 4.000 złotych netto. Opiekuje się małoletnim **A.**, korzystając z pomocy swojej matki **M. Ż.**, która odbiera małoletniego z przedszkola. Małoletni jest chorowity, cierpi na astmę, wymaga specjalnej diety. Matka często wyjeżdżała z dzieckiem nad morze. W 2016 roku była z dzieckiem nad morzem w czerwcu i w sierpniu. Zimą 2016 r., była w **S.** na nartach, w maju 2016 r. na **M.**, w grudniu 2016r. była wraz z dzieckiem i z pozwanym na **Wyspach K.**, koszt tego wypoczynku poniosły strony po połowie. **K. Ż.** mieszka wraz z synem w mieszkaniu swojej matki, korzysta też z samochodu swojej matki, która ma wysokie dochody z wynajmu 10 mieszkań.

T. O. ma 42 lata, wyższe wykształcenie, jest inżynierem instalacji sanitarnych Od kwietnia 2016 roku prowadzi działalność gospodarczą – wykonywanie instalacji wodno – kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych,

nadzór budowlany, kosztorysowanie Z prowadzonej działalności jak twierdzi, uzyskuje dochody rzędu 3.000 złotych miesięcznie. Jego możliwości zarobkowe kształtują się w wysokości 8.000 złotych miesięcznie, z uwagi na wieloletnie doświadczenie zawodowe, posiadane kwalifikacje oraz możliwość ich podwyższenia (zeznania świadka E. M., kierownika robót sanitarnych).

Pozwany jest rozwiedziony, z małżeństwa ma pełnoletnią córkę na którą płaci 950 złotych alimentów miesięcznie.

T. O. jest osobą majątną, ma mieszkanie (...) mkw w N. zakupione w 2014 roku za 270.000 złotych (bez kredytu), gdzie mieszka. Posiada też działkę budowlaną o pow. 1.000 gminie S. o wartości ok. 100.000 złotych. Pozwany w 2012 roku otrzymał ok. 1.300.000 (jeden milion trzysta tysięcy) złotych tytułem spłaty z zachowku, po swoim zmarłym ojcu, co jak twierdzi, przeznaczył na remont domu o pow, 140 mkw 200.000 (dwieście tysięcy złotych) , który zajmuje jego była żona, spłatę długów, zakup owego mieszkania (...)00 , zakup samochodów : A. (...) z 2007 r. za kwotę 40.000 złotych, V. (...) z 2005 za 33.000 zł., które to dwa auta nadal posiada. Pozwany ocenia swój poziom życia jako „normalny” bez „ higt - life”

W 2016 r. razem z małoletnim powodem i jego matką wyjeżdżali na wakacje na wyspę F.. Pozwany opiekuje się synem w soboty bez nocowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, dowodu z zeznań świadków E. M., M. Ż. oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo należało uwzględnić do kwot po 1.500 złotych miesięcznie za okres od 12.05.2016r. do 31.12.2016r. a poczynając od 01.01.2017 r. do kwoty po 2.000 złotych miesięcznie, zaś w pozostałym zakresie oddalić.

Podstawą roszczenia w niniejszej sprawie jest art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zgodnie, z którym obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. W myśl przepisu art. 129 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Zwrócić również należy uwagę, iż w myśl przepisu art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W niniejszej sprawie po pierwsze uznać należy, iż pozwany T. O. jest osobą zamożną, która żyje na bardzo dobrym poziomie. Twierdzenie pozwanego iż żyje na poziomie „normalnym” jest nieadekwatne do rzeczywistości. Na normalnym, przeciętnym poziomie w obecnych warunkach żyje osoba, która utrzymuje się jedynie z pracy zarobkowej i zaspokaja swoje potrzeby w dość oszczędny sposób. Przeciętny Polak nie kupuje sobie dwóch samochodów, mieszkania za 270.000 za gotówkę i nie wyjeżdża na wakacje na hiszpańską wyspę F., ponieważ przeciętnego obywatela na to nie stać. Pozwany żyje więc na ponad przeciętnym poziomie i dlatego też na takim poziomie powinien zaspokajać potrzeby syna płacąc na jego utrzymanie 2.000 złotych miesięcznie. Sąd nie ma tu żadnych wątpliwości, że pozwanego T. O. stać na płacenie alimentów w tej kwocie, co wynika z opisanego w stanie faktycznym jego stanu majątkowego i finansowego. Zdaniem Sądu nie jest wiarygodne twierdzenie pozwanego że 1.300.000 złotych wydał i już ich nie posiada. Od 2012 roku, w którym otrzymał olbrzymią spłatę z zachowku po zmarłym ojcu minęło niespełna 5 lat i pozwany miał i nadal zdaniem Sądu ma środki otrzymane z tej spłaty, do czego się jednak nie przyznaje.

Natomiast Sąd uznał roszczenia K. Ż. za wygórowane i ustalił iż koszt utrzymania dwuletniego dziecka stron wynosi ok. 3.000 złotych. Niewielką część potrzeb dziecka ojciec zaspokaja w czasie 4 sobót w miesiącu, kiedy dziecko jest u niego. Zapłacił jednak za część kosztów wypoczynku na F. oraz płacąc po 1.500 złotych miesięcznie na podstawie zabezpieczenia zaspokajał do końca 2016 roku potrzeby syna. Natomiast od początku 2017 roku powinien zwiększyć swój wkład finansowy w utrzymanie syna do kwoty po 2.000 złotych miesięcznie pokrywając w ten sposób 2/3 kosztów utrzymania dziecka.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

Sąd obciążył kosztami pozwanego T. O., albowiem strona powodowa dochodząca roszczeń alimentacyjnych jest ustawowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Zatem z uwagi na powyższe pozwany obciążony został kwotą 1.000 zł stanowiącą 5% wartości przedmiotu sporu. (1.500 zł. x 8 miesięcy + 2.000 x4 miesiące = 20.000)

Ponadto na podstawie § 4 ust. 1 pkt 9 w zw. z ust. 4 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800), Sąd zasądził od pozwanego T. O. na rzecz przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda K. Ż. kwotę 4800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt. 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.